

Ukraina przygotowuje się do blackoutu. 277. dzień wojny

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski

Niekorzystne warunki pogodowe doprowadziły do spowolnienia tempa walk. W obwodzie donieckim siły rosyjskie ponawiały jednak ataki na południe i wschód od Bachmutu, na wschód od Siewierska oraz w łuku na zachód od Doniecka. W obwodzie ługańskim obie strony próbowały nacierać, a głównymi kierunkami działań pozostają Swatowe i Kreminna. Siły ukraińskie miały również podejmować próby dywersji na lewym brzegu Dniepru w obwodzie chersońskim, na Mierzei Kinburnskiej oraz w obwodzie zaporoskim.

Rosjanie kontynuują ataki rakietowe na infrastrukturę w miastach na bezpośrednim zapleczu frontu. Celami były Dniepr, Krzywy Róg, obrzeża Zaporozża, a także Kupiańsk i Czuhujew oraz Kramatorsk i Łyman. Pod permanentnym ostrzałem rosyjskiej artylerii znajdują się Chersoń i jego okolice, pozycje i zaplecze wojsk ukraińskich wzdłuż całej linii styczności oraz w rejonach graniczących z Rosją. Artyleria obrońców ogranicza się do ostrzału wrogich pozycji i zaplecza w głównych obszarach walk. Z komunikatów ukraińskiego Sztabu Generalnego wynika, że po obu stronach zmalała aktywność lotnictwa.

Dowództwo Sił Powietrznych poinformowało o zagrożeniu kolejnym zmasowanym atakiem rakietowym, którego należy się spodziewać w bieżącym tygodniu. Rzecznik dowództwa Jurij Ihnat po raz kolejny zaapelował o przekazanie Ukrainie samolotów bojowych oraz systemów obrony powietrznej. Poinformował też, że ukraińskiej przestrzeni powietrznej bronią obecnie dwie baterie amerykańskich systemów NASAMS oraz jedna wyrzutnia niemieckich IRIS-T (wcześniej informowano o przekazaniu Ukrainie całej baterii tego typu), do której potrzebna jest amunicja. Na zarzuty, że dostarczane obecnie z Zachodu egzemplarze systemów Hawk są przestarzałe, odparł, że podstawę ukraińskiej obrony powietrznej w dalszym ciągu stanowią równie wiekowe posowieckie S-300 i Buk-M1, które w odróżnieniu od systemów zachodnich nie były nawet modernizowane.

Według ukraińskiego operatora energetycznego Ukrenerho od 27 listopada prawie 80% zapotrzebowania na energię pokrywają producenci energii elektrycznej, z czego ok. 10% wykorzystuje infrastruktura krytyczna. Reszta trafia do konsumentów, którzy teraz zużywają więcej energii ze względu na niskie temperatury. Ukrenerho wprowadziło limity zużycia dla każdego obwodu Ukrainy, których nie można przekroczyć, a lokalny operator systemu musi samodzielnie określić rodzaje wyłączeń – awaryjne lub planowe – i bezpośrednio je zastosować (np. w obwodzie lwowskim 50% konsumentów może jednocześnie korzystać z energii elektrycznej i wody). 28 listopada Ukrenerho podało, że deficyt mocy wzrósł do 27% (z 20% poprzedniej doby), a na terenie całej Ukrainy wprowadzane są wyłączenia awaryjne (w obwodzie wołyńskim dostęp do prądu miało zaledwie 30% użytkowników). Głównym powodem zwiększenia się deficytu jest pogorszenie pogody i spadek temperatury.

Kryzys energetyczny ujawnił problemy w sprawnym przygotowaniu rezerwowych punktów zaopatrzenia ludności. 25 listopada prezydent Wołodymyr Zełenski zarzucił władzom dużych miast, a w szczególności Kijowa, zaniedbanie sprawnego utworzenia „punktów niezłomności”, które mają zapewnić ludności cywilnej dostęp do prądu, wody i Internetu. Podkreślił, że tego rodzaju punkty działają normalnie jedynie w obiektach Państwowej Służby Ukrainy ds. Sytuacji Nadzwyczajnych i na stołecznym dworcu kolejowym. Zażądał od mera Kijowa Witalija Kliczki podniesienia jakości jego pracy i zarzucił fałszowanie raportów o realizacji zadania. W rezultacie kontroli 106 z 530 dotychczas utworzonych „punktów niezłomności” zostało zamkniętych. Najważniejszym tego powodem były braki sprzętowe, głównie generatorów i dostępu do ujęcia wody. Dzień później szef frakcji parlamentarnej Sługa Narodu Dawyd Arachamija przekazał, że władze w Kijowie mają siedem dni na usunięcie usterek, po czym nastąpi ponowna wspólna kontrola.

26 listopada brytyjski resort obrony poinformował, że armia rosyjska wykorzystuje do ataków na Ukrainie pociski manewrujące początkowo przeznaczone do przenoszenia głowic nuklearnych. Postawiona teza została poparta analizą szczątków rosyjskiej samolotowej rakiety Ch-55, która została opracowana w latach osiemdziesiątych XX wieku wyłącznie jako system przenoszenia broni jądrowej. Według Brytyjczyków głowicę bojową prawdopodobnie zastąpiono balastem, a upadek rakiety nadal powoduje uszkodzenia z powodu energii kinetycznej i wybuchu niewykorzystanego paliwa. Nie wykluczają oni, że siły rosyjskie wykorzystują te pociski jako cele pozorne mające odwrócić uwagę ukraińskiej obrony powietrznej i tym samym oszczędzić wyczerpujące się zapasy rakiet.

25 listopada ukraiński wywiad wojskowy (HUR) zapewnił, że w najbliższym czasie nie dojdzie do ataku z terytorium Białorusi. Komunikat był reakcją na pojawiające się w sieciach społecznościowych dezinformacyjne treści o rzekomych planach wejścia białorusko-rosyjskiej grupy uderzeniowej już pod koniec listopada. Według HUR celem operacji dezinformacyjnej jest sprowokowanie Ukrainy do przerzucenia znacznej części sił na granicę z Białorusią i tym samym osłabienie potencjału ofensywnego na wschodzie i na południu kraju. 27 listopada ukraiński Sztab Generalny przekazał, że Rosjanie zamierzają przenieść część wojsk szkolących się obecnie na Białorusi na tereny okupowane. Według ocen ukraińskich w umacnianie odcinka granicy państwowej z Ukrainą zaangażowane są jednostki białoruskich sił specjalnych, wchodzące w skład Regionalnego Zgrupowania Wojsk Białorusi i Rosji.

Norwegia przekazała armii ukraińskiej dodatkową haubicę samobieżną M109 oraz 20 tys. części zapasowych do haubic tego typu, a także 55 tys. kompletów umundurowania zimowego. Z Niemiec Ukraińcy otrzymali 10 ciągników M1070 Oshkosh z platformami do przewozu ciężkiego uzbrojenia oraz 53 samochody dla służby granicznej. Rząd Belgii zatwierdził nowy pakiet pomocy wojskowej, w ramach którego Ukraina ma otrzymać 10 podwodnych dronów rozpoznawczych oraz dwa mobilne laboratoria rozpoznania skażeń. Brytyjczycy poinformowali, że przygotowali 10 ukraińskich załóg śmigłowców Sea King – trzy zmiany na każdy z trzech planowanych do przekazania śmigłowców oraz jedną załogę rezerwową.

Służba Bezpieczeństwa Ukrainy kontynuuje operację kontrwywiadowczą ujawniającą powiązania Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego (UCP) z rosyjskimi służbami specjalnymi. 25 listopada przeszukano obiekty cerkiewne eparchii

czerniowiecko-bukowińskiej. Zakwestionowano dokumenty potwierdzające rosyjskie obywatelstwo hierarchów, znaleziono instrukcje odprawiania nabożeństw oraz prokremlowskie materiały propagandowe. W wyniku czynności śledczych ustalono, że „moskiewscy kuratorzy” postawili zadanie dezinformowania wiernych na temat sytuacji społeczno-politycznej na Ukrainie i sytuacji na froncie. SBU wszczęła dochodzenie w sprawie karnej o zdradę stanu. 27 listopada SBU weszła do budynków eparchii UCP w Iwano-Frankiwsku. Wyjaśniono, że działania są prowadzone w celu weryfikacji doniesień o wykorzystywaniu obiektów cerkiewnych do udzielania schronienia obywatelom Rosji i przechowywania przedmiotów zabronionych.

25 listopada prezydent Rosji podpisał dekret, w którym zobowiązał Ministerstwo Rozwoju Cyfrowego, Federalną Służbę Podatkową i Ministerstwo Obrony do utworzenia państwowego zasobu informacyjnego z danymi obywateli, które są niezbędne do „aktualizacji rejestracji wojskowej”. Zgodnie z dokumentem taki zasób musi powstać do 1 kwietnia 2024 r., a prace informatyczne nad cyfryzacją dotychczas posiadanych informacji mają się zakończyć 30 grudnia 2022 r. Z zasobu będą wyłączone dane dotyczące funkcjonariuszy Służby Wywiadu Zagranicznego i Federalnej Służby Bezpieczeństwa. W ocenie ukraińskiego Sztabu Generalnego w Rosji jest przygotowywana nowa fala mobilizacji, która ma się rozpocząć 10 grudnia br.

Komentarz

- Wypowiedzi przedstawicieli władz i armii ukraińskiej, a także podejmowane działania w zakresie zabezpieczenia dostaw energii świadczą o tym, że Kijów traktuje kolejny zmasowany atak rakietowy i spodziewany w jego rezultacie blackout jako najpoważniejsze obecnie zagrożenie i wyzwanie dla stabilności państwa. Apele do Zachodu, od pomocy którego uzależnione jest zarówno funkcjonowanie ukraińskiego systemu obrony powietrznej, jak i utrzymanie niezbędnych zdolności w zakresie dostaw energii, nie mają już – jak to bywało w poprzednich miesiącach – charakteru roszczeniowego. Symbolem zmiany podejścia jest podkreślenie przez rzecznika Dowództwa Sił Powietrznych, że nawet wysłużone zachodnie systemy obrony powietrznej (poza pochodzącymi z lat sześćdziesiątych XX wieku systemami Hawk, które oprócz Hiszpanii zamierzają przekazać również inne państwa Sojuszu, armia ukraińska ma też otrzymać wycofane już ze służby francuskie systemy Crotale) stanowią postęp względem posowieckiego wyposażenia armii ukraińskiej. Kijów najprawdopodobniej w pełni zdaje sobie sprawę, że bez dobrej woli i wsparcia Zachodu powstrzymanie rosyjskich ataków oraz przygotowanie państwa i społeczeństwa ukraińskiego do przetrwania zimy nie będzie możliwe.
- Trwająca od kilku dni operacja kontrwywiadowcza SBU i ujawnienie przykładów współpracy duchowieństwa Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego z rosyjskimi służbami specjalnymi mają wywołać wewnętrzne podziały w hierarchii cerkiewnej. W obawie o własne bezpieczeństwo i utratę majątku jej część może opowiedzieć się za ograniczeniem wspierania Rosji. Władze Ukrainy od dawna zdawały sobie sprawę z wykorzystywania przez Rosjan struktur cerkiewnych do prowadzenia działalności dezinformacyjnej i wywiadowczej. W marcu 2022 r. do parlamentu wpłynęły projekty dwóch ustaw mających zdelegalizować UCP i pozwolić na konfiskatę jej majątku. Prace nad tymi aktami prawnymi zostały zawieszone, a parlament

ma powrócić do nich po zakończeniu wojny. Nie można jednak wykluczyć, że rezultatem operacji SBU mogą być decyzje administracyjne pozwalające na zdelegalizowanie działalności najbardziej prorosyjskich ośrodków cerkiewnych (np. konieczność ponownej rejestracji parafii). Udowodnienie wrogiej działalności UCP może też spowodować odpływ wiernych do autokefalicznego Kościoła Prawosławnego Ukrainy (KPU).